

# Konstanty Pilecki

---

## Dorota Pilecka : W setną rocznicę śmierci (1875-1909)

---

Awazymyz : pismo historyczno-społeczno-kulturalne Karaimów nr 2(23), 17

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Dorota Pilecka

### W setną rocznicę śmierci (1875-1909)



W tym roku przypada „prawdopodobnie” setna rocznica śmierci Doroty Pileckiej z Maleckich. Piszę prawdopodobnie, gdyż nie udało mi się dotrzeć do danych metrykalnych, a rok 1909 jako data śmierci zapisany jest w komputerowej bazie genealogicznej bez wzmianki o jej pochodzeniu<sup>1</sup>.

Dorota Pilecka urodziła się w Trokach w 1875 r. Jej rodzicami byli Józef oraz Batszewa z Kobeckich Maleccy. „Na chrzcie”<sup>2</sup> otrzymała biblijne imię Debora. O wczesnych latach jej życia niemal nic nie wiadomo. Pierwsza pewna data to 26 stycznia 1895 r., kiedy miał miejsce ślub Doroty z Józefem Pileckim (synem Ananiasza)<sup>3</sup>. O dwanaście lat starszy

mąż był kowalem, miał w Trokach na Karaim-szczyźnie kuźnię (ich dom rodzinny zachował się do dzisiaj – obecny adres to ul. Karaimu 40). W grudniu 1895 r. Dorota wydaje na świat pierwszego syna Szymona<sup>4</sup>. Następne dzieci rodzą się po sześcioletniej przerwie, w odstępach jedno-, dwuletnich. Są to kolejno Nadzieja, Józef, Izaak Józef (nazywany powszechnie Izydorem), Azariasz Edward i Elżbieta. Kolejne dziecko nie urodziło się żywe – wraz z nim odeszła również młoda jeszcze matka. Pozostawiła sześcioro małych sierot. Spoczywa na starym cmentarzu Karaimskim w Trokach.

Nie wiele wiemy o Dorocie. Była osobą delikatną i wrażliwą, co kontrastowało z niezwykle porywczym charakterem jej męża. Wyróżniała się wśród rodaków nietypową urodą – miała niezbyt ciemne włosy i niebieskie oczy. Te cechy fizyczne odziedziczył po niej mój ojciec. Natomiast pamięć jego zachowała bardzo niewyraźny obraz Babci. Mający – po swoim ojcu – surowe usposobienie i nieokrzesany temperament, gdy wspominał swoją matkę zmieniał się nie do poznania. Na jedno mgnienie powiek stawał się łagodny i ciepły, miękkły jego ostre zazwyczaj rysy, a szaroniebieskie oczy przykrywała cieniutka mgiełka. Czułem wtedy, że przez chwilę Babcia jest z nami.

\*\*\*

Obecnie żyje czworo wnuków Doroty Pileckiej, czworo prawnuków, czterech praprawnuków i jedna pra-praprawnuczka. Jednak wszyscy daleko od rodzinnego gniazda, Trok. Kraje naszego zamieszkania to Polska, Rosja i Chile.

Konstanty Pilecki  
Gdańsk

<sup>1</sup> Na podstawie tego, co słyszałem w dzieciństwie od mojego ojca, data śmierci mogła być o 1-2 lata wcześniejsza..

<sup>2</sup> Chodzi o nadanie imienia w kienesie (red.).

<sup>3</sup> O ślubie Doroty z Maleckich z Józefem Pileckim jest wzmianka w: K. Pilecki, Et'miak znaczy chleb Awazymyz, 2005, z. 1 (10), s. 3.

<sup>4</sup>O Szymonie Pileckim – tamże, s. 3-4.